

Maska z 56 autografami

Data publikacji: 7.04.2017 9:15

Kupił maskę Fiata 126p i oddał ją do lakiernika, aby lśniła czystą bielą - tak rozpoczęła się jego nadzwyczajna miesięczna przygoda. Pokonał blisko trzy tysiące kilometrów w międzyczasie wykonując dziesiątki telefonów. Jego zaangażowanie i oddanie sprawie dały imponujący efekt, ponieważ na klapie pojawiło się 56 autografów zupełnie wyjątkowych, znanych i powszechnie cenionych osób. Sprawca całego zamieszania to Michał Fielek - skoczowski strażak oraz nasz redakcyjny kolega.

□

Jego oryginalny pomysł zrodził się z chęci wsparcia akcji charytatywnej „Nie Wypada Nie Pomagać”, której inicjatorką jest pani Monika Jaskólska. Maską trafiła już w jej ręce, a obecnie jest przedmiotem internetowej licytacji, która potrwa do 20 kwietnia. Wylicytowana kwota będzie ceną wywoławczą podczas aukcji na balu charytatywnym „Nie Wypada Nie Pomagać” w Hotelu Klimczok, a całkowity dochód z akcji przeznaczony zostanie na Szpital Pediatriczny w Bielsku-Białej.

Michał nie bez powodu zdecydował, że będzie zbierał autografy akurat na klapie małego fiata. Zainspirowała go do tego równoległa akcja Pani Jaskólskiej – "Bielsko-Biała dla Toma Hanksa" – w której amerykański aktor otrzymał malucha. Tematyczne połączenie tych dwóch przedsięwzięć okazało się strzałem w dziesiątkę. Zebrane podpisy należą między innymi do: Macieja Stuhra, Małgorzaty Foremniak, Jacka Kawalca, Adama Małysza, Piotra Żyły, Ewy Farnej, Pawła i Łukasza Golców, Rafała Sonika, Rafała Bryndala, Katarzyny Pakosińskiej, Rafała Mroczka, Kajetana Kajetnowicza, Grubsona, Marceliny Stoszek, Kabaretu Młodych Panów, Łowców.B, Ireneusza Jelenia i wielu innych.

Monika Jaskólska nie kryła zadowolenia z otrzymania tak wyjątkowego przedmiotu na licytację, cieszy się również, że Michał stanął na wysokości zadania. - **Super! Cieszę się podwójnie z jego sukcesu. To jest niesamowita sprawa. Dla mnie bardzo ważne jest to, że się drugiemu człowiekowi chce [...]. Czuł taką potrzebę, akcja mu się spodobała i po prostu to robił. Tylko wtedy można osiągnąć sukces[...]. Udało się! Fantastyczna sprawa! Myślę, że ta maska nie powinna pójść za mniej niż 10000 zł, bo inaczej chyba się popłaczę. Mam zamiar powiedzieć na balu, że posiadanie takiej maski w biurze czy w warsztacie samochodowym na ścianie, z tyloma autografami sławnych osób! Pokazanie, że się wzięło udział w takiej akcji dla szpitala, jest czymś niesamowitym! Wartość tej maski według mnie jest ogromna. Nie chciałabym jej puścić za mniej niż 10000 zł.**

Michał przeżył wspaniałą przygodę, a jej wymierne owoce będą mogli zebrać mali pacjenci Szpitala Pediatricznego w Bielsku-Białej. Strażak, który na co dzień naraża swoje życie, aby ratować innych, postanowił zrobić jeszcze więcej. Dobro pomnożył równie skutecznie jak autografy - brawo, Michał!

AH

